

BOGDAN WALCZAK

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

**Władysław Nehring, *Wpływ języka i literatury staroczeskiej na język i literaturę staropolską*, przełożył Janusz Siatkowski, do druku przygotował, posłowiem i indeksami opatrzył Mieczysław Balowski. Bohemica Posnaniensia fasc. 20, Poznań 2017, ss. 188**

Zanim w Krakowie powstała za sprawą Jana Michała Rozwadowskiego, Jana Łosia i Kazimierza Nitscha silny i nowoczesny ośrodek językoznawstwa slawistycznego (w roku 1908 założyli „Rocznik Slawistyczny”), polska slawistyka była reprezentowana głównie przez dwu uczonych pracujących na uniwersytetach niemieckich – Władysława Nehringa we Wrocławiu (od 1868 roku) i znacznie od niego młodszego Aleksandra Brücknera w Berlinie (od 1881 roku). Dysponujący fenomenalną pamięcią, niesłuchanie czytany w dawnym piśmiennictwie polskim i obdarzony w wysokim stopniu łatwością pisania A. Brückner zdobył się na fundamentalne opracowania w rodzaju *Dziejów literatury polskiej w zarysie* (t. 1–2, 1903), *Dziejów języka polskiego* (1906), *Słownika etymologicznego języka polskiego* (1927), *Dziejów kultury polskiej* (t. 1–4, 1930–1946) czy *Encyklopedii staropolskiej* (t. 1–2, 1937–1938). Liczne Brücknerowskie prace o języku przesłaniają nam często oczywisty fakt, że berliński profesor slawistyki nigdy nie przeszedł solidnych, systematycznych studiów lingwistycznych i do końca życia językoznawstwa jako autonomicznej pod względem teoretycznym i metodologicznym dyscypliny naukowej nie opanował. Najlepiej o tym świadczą jego uwagi i wypowiedzi o przypadkowości i dowolności w rozwoju fonetycznym języka, pomieszczone już w *Dziejach*, a programowo wyartykułowane później w osobnych pracach.

W porównaniu z Brücknerowskim dorobek W. Nehringa przedstawia się skromniej, niemniej jednak jako badacz dawnej polszczyzny wrocławski slawista sytuuje się o wiele wyżej od A. Brücknera. O faktycznym wpływie obu uczonych na międzynarodowe środowisko slawistyczne najlepiej świadczy fakt, że A. Brückner (despotyczny megaloman, kłótniwy, drażliwy, złośliwy, generalnie ludziom niezyczliwy – choć o W. Nehringu wypowiadał się zawsze jak najlepiej, a stosunkowo rzadkie uwagi krytyczne miały zawsze merytoryczne podstawy) nie wychował żadnego ucznia, natomiast W. Nehring (powszechnie lubiany i podziwiany, wszystkim zyczliwy, ułatwiający młodym karierę naukową i akademicką) miał uczniów wielu i to wybitnych, jak Mikołaj Bobowski, Leon Biskupski, Antoni Danysz, Bolesław Erzepki, Jan Leciejewski, Michał Rowiński, Leon Mańkowski, Ignacy Chrzanowski itd.

Władysław Nehring był pierwszym polskim uczonym, który, jak zasadnie pisała Stanisława Sochacka, „[...] przełamując zaściankowość nauki rodzimej, dążył do wyjścia na forum nauki europejskiej, rozumiejąc, że tylko na tej drodze uda się utrzymać ją na nowoczesnym poziomie” (Sochacka 1080: 8–9). Biorąc na warsztat dawne zabytki języka polskiego (*Altpolnische Sprachdenkmäler*, Berlin 1887), nie mógł nie zauważyć silnych wpływów czeskich na język i piśmiennictwo Polski średniowiecznej. Owocem systematycznych badań W. Nehrunga w tym zakresie była czteroczęściowa<sup>1</sup> monografia *Über den Einfluss der alttschechischen Literatur auf die altpolnische*, której poszczególne części dotyczą: wstępu i *Bogurodzicy*<sup>2</sup>, *Psalterza floriańskiego*, *Psalterza puławskiego* i *Biblii królowej Zofii*.

We wszystkich częściach monografii zawarł W. Nehring wielkie bogactwo szczegółowych uwag, tak o charakterze kodykologicznym i „odczytaniowym”, jak i gramatycznym i leksykalnym. Całość stanowi pierwszy w dziejach naszej filologii staropolskiej właściwy obraz wpływów czeskich na języka polski. Każdy historyk języka polskiego wie, jak ważny to (a dziś znowu aktualny) element rozwoju języka polskiego w średniowieczu i w wieku XVI. Ta fundamentalna praca W. Nehrunga jest jednak raczej niedostępna współczesnym historykom języka polskiego – tak ze względu na język (niemiecki nie jest już – przynajmniej na niektórych terenach słowiańskich – *allgemeine Slawisch*), jak i na miejsce publikacji (mało która biblioteka polska ma dziś komplet „Archiv für Slavische Philologie“). Nie ulega więc wątpliwości, że polski przekład pracy W. Nehrunga był bardzo potrzebny. Januszowi Siatkowskiemu należy się więc wielka wdzięczność całego środowiska polskich historyków języka, a w szczególności jego młodszych i najmłodszych przedstawicieli.

Dodatковым elementem przesądającym o wartości publikacji jest opracowanie Mieczysława Balowskiego, na które składają się nie tylko arcyprzyteczne indeksy (analizowanych w pracy wyrazów (s. 139–181) i nazwisk (s. 183–186)), lecz także traktujące o bohemistycznych zainteresowaniach Władysława Nehrunga obszernie *Postowie* (s. 107–126), z którego można się m.in. dowiedzieć, że Nehring 14 października 1893 roku, na rozpoczęcie rocznej kadencji rektora Uniwersytetu Wrocławskiego wygłosił mowę, poświęconą Josefowi Dobrowskiemu.

### Bibliografia

Sochacka S., 1980, *Działalność slawistyczna Władysława Nehrunga na tle epoki*, Opole.

<sup>1</sup> Ogłoszona na łamach „Archiv für Slavische Philologie“ I–VI, 1876–1892.

<sup>2</sup> *Einleitung und das polnische Marienlied*.